VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Obrony Narodowej**
(nr 92)
z dnia 12 kwietnia 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 92)

12 kwietnia 2018 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Michała Jacha (PiS)**, przewodniczącego Komisji, kontynuowała:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o znakach Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 2387).

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Skurkiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami oraz **Paweł Rodzoś** stały doradca Komisji Obrony Narodowej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Michał Madaj**, **Kamil Strzępek**, **Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Jakub Bennewicz**, **Radosław Iłowiecki**, **Sławomir Osuch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram drugą część posiedzenia Komisji Obrony Narodowej. Jest to kontynuacja wczorajszego posiedzenia.

Proszę państwa, w dniu wczorajszym w związku z rozbieżnościami dotyczącymi znaku Wojsk Obrony Terytorialnej Komisja zdecydowała o przerwaniu posiedzenia i zaproszeniu na posiedzenie przedstawiciela Komisji Heraldycznej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. W dniu wczorajszym wystąpiliśmy z wnioskiem o skierowanie na posiedzenie Komisji przedstawiciela Komisji Heraldycznej. W dniu dzisiejszym skontaktował się z nami przewodniczący Komisji Heraldycznej ks. prof. Dudziński, który stwierdził, że – niestety – nie przyjdzie. Natomiast stwierdził jednoznacznie, że komisja podtrzymuje swoje stanowisko przedstawione w piśmie do pana ministra Kownackiego z dnia 9 grudnia 2017 r. Pozwolę sobie to pismo przeczytać: „Szanowny panie ministrze, projekt nowelizacji ustawy o znakach wojska Komisja Heraldyczna poddała po raz pierwszy ocenie na swym posiedzeniu odbytym w dniu 3 lipca 2017 r., o czym poinformowała sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej pana ministra Michała Dworczyka pismem z tego samego dnia. Opinia była wówczas negatywna.

Po zapoznaniu z treścią ponowionego projektu Komisja Heraldyczna wyraża następujące stanowisko. Obecnie zgłoszony przez Ministerstwo Obrony Narodowej projekt ustawy o zmianie ustawy o znakach Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej różni się tylko uzasadnieniem, w którym nie powtórzono już zakwestionowanej przez komisję błędnej definicji znaku Polski Walczącej, będącego jakoby symbolem «walki narodu polskiego z hitlerowskim i sowieckim agresorem». W ocenie komisji podniesiony przez Ministerstwo Obrony Narodowej argument za przyjęciem dla wojsk obrony terytorialnej orła ze znakiem Polski Walczącej, w którym podkreśla się, iż jest to symbol dziedziczonych tradycji «bohaterów Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej, jak też żołnierzy wyklętych», nie wskazuje na specyfikę Wojsk Obrony Terytorialnej.

W symbolice orłów wojskowych naczelnym kryterium dla ich twórców było zawsze dobranie znaku określającego właśnie specyfikę rodzaju wojska. Orła Marynarki Wojennej wyróżnia błękitna pelta z kotwicą admiralicji. Kotwica w połączeniu z barwą błękitną. To powszechnie rozpoznawalny znak służby na morzu. Skrzydła husarskie – znak skrzydlatej jazdy – dodane do pelty orła Lotnictwa Wojskowego wskazują na współczesny, «skrzydlaty» charakter służby lotników, a czarna pelta orła Wojsk Specjalnych podkreśla wyborowy, specjalny charakter tego rodzaju wojsk.

Komisja Heraldyczna powtarza, że znak Polski Walczącej to godło o określonym przekazie semantycznym, ściśle zakreślonym czasowo. Nie był to znak Polskich Sił Zbrojnych, które zarówno na obczyźnie, jak i po wyjściu z podziemia w kraju walczyły pod

swoimi historycznymi orłami wojskowymi. Było to godło, znak walczącej Polski Podziemnej na terytorium niemieckiej okupacji i tak jest jednoznacznie kojarzony. Z tych względów Komisja Heraldyczna nadal uważa, że nie jest zasadnym wprowadzenie przez projektodawcę znaku Polski Walczącej na peltę orła dla Wojsk Obrony Terytorialnej. Komisja Heraldyczna podtrzymuje swoje zdanie wyrażone w poprzedniej opinii o przyjęciu dla Wojsk Obrony Terytorialnej orła Obrony Narodowej, wraz z zawartym tam uzasadnieniem. Zaskakujące stwierdzenie MON, że tradycje Obrony Narodowej są rozbieżne z tradycjami, które dziedziczą wojska obrony terytorialnej, w sposób krzywdzący deprecjonuje wojenny wysiłek tej formacji. Jej żołnierze ponieśli z rąk najeźdźców Polski w 1939 r. niewyobrażalne straty m.in. z tego tytułu, że służyli w terytorialnych oddziałach Obrony Narodowej".

Proszę państwa, mamy tutaj również pismo Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Jest to pismo z 4 listopada 2017 r.: „Szanowny pan generał brygady Wiesław Kukuła, dowódca Wojsk Obrony Terytorialnej. W odpowiedzi na pańskie wystąpienie z dnia 8 maja prezydium Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej jednogłośnie zaakceptowało wniosek o umieszczenie na tarczy Orła Wojsk Obrony Terytorialnej znaku Polski Walczącej (kotwicy). Z uznaniem przyjmujemy deklarację nawiązania do tradycji Armii Krajowej i jej Komendy Głównej jako siły reprezentującej walkę całego narodu o wolność i niepodległość naszej ojczystej ziemi, walkę jednoczącą wszystkie patriotyczne siły, prowadzoną wspólnie przez naszych obywateli bez względu na ich przekonania i poglądy polityczne. Jesteśmy przekonani, że żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej będą nawiązywać i pogłębiać tradycje swoich poprzedników z Armii Krajowej. Życzę wszelkiej pomyślności w realizacji zadań postawionych żołnierzom Wojsk Obrony Terytorialnej".

Mamy również pismo dyrektora Muzeum Powstania Warszawskiego. Chyba to pismo było wczoraj odczytane, więc nie będę czytał go ponownie. Proszę państwa, przyjęcie znaku Polski Walczącej w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej nie będzie precedensem. Jak wiadomo, Jednostka Wojskowa Komandosów z Lublińca posiada już w swoim herbie kotwicę powstania warszawskiego. Mają ją także Wojska Specjalne. Mamy tu przykład pana generała, który nosi na rękawie naszywkę z kotwicą jako symbol Wojsk Specjalnych. Wypowiedź tych dwóch instytucji – Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej oraz Muzeum Powstania Warszawskiego – które jakby z natury rzeczy mają prawo do wypowiadania się na temat ochrony i właściwego szacunku wobec tego niezwykle znanego i cenionego znaku w Polsce, jest odpowiedzią na to, że nie jest to złamanie, że nie jest to jakiekolwiek naruszenie honoru i godności tego znaku.

Proszę państwa, również Służba Kontrwywiadu Wojskowego w swojej symbolice też używa kotwicy Polski Walczącej. W związku z powyższym uważam, że dyskusja na temat zasadności lub braku zasadności użycia tego symbolu jest niepotrzebna, bo sprawa jest wyjaśniona. Wojska Obrony Terytorialnej mają za zadanie przygotować patriotycznie czy proobywatelsko naszą młodzież do tego, żeby w razie potrzeby była gotowa postępować i działać tak jak Armia Krajowa, dla której najwyższe poświęcenie dla ojczyzny było zaszczytem. Dlatego też uważam, że dalsze wyjaśnienia Komisji Heraldycznej nie wniosą tutaj absolutnie nic nowego.

Jeżeli są jakieś pytania, to proszę bardzo.

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Panie przewodniczący, czy mogę?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Spokojnie. Tak, widzę. Pan minister Mroczek. Proszę.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Panie przewodniczący, dziękuję bardzo. Szanowni państwo, przed chwilą wygłosił pan swoją opinię. To znaczy wygłosił pan opinię bardziej czy mniej interesującą, ale to jest tylko pana opinia, panie przewodniczący. Nie zmienia to faktu, że pozostaje ciągle opinia Komisji Heraldycznej. Zresztą przekazał pan słowa przewodniczącego Komisji Heraldycznej. Można się zgodzić, że jest ona dosyć zrozumiała w świetle wyjaśnień przewodniczącego i każdy będzie potrafił sam podjąć w tej sprawie decyzję. Natomiast chcę

zauważyć coś innego i muszę to zrobić, panie przewodniczący. Po raz kolejny wyznaczając termin posiedzenia Komisji, działał pan w tym zakresie wbrew regulaminowi Sejmu, bo o tym powinno decydować prezydium Komisji. Wydaje mi się, że wyznaczenie jednodniowego terminu na to, żeby ktoś tu się zgłosił, było takim działaniem, żeby nikt się nie zgłosił. Wiadomo było, że nikt się nie zgłosi, bo wyznaczenie takiego terminu po prostu nie dawało szans na to, żeby ktoś się tutaj pojawił.

W związku z tym powiem tylko tak. Proszę, żeby stosował pan regulamin Sejmu w zakresie prac Komisji Obrony Narodowej. W zasadzie muszę to przypominać na każdym posiedzeniu. Może kiedyś zechce pan zajrzeć do regulaminu.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. To cenna uwaga. Chciałem powiedzieć, że nie wygłaszałem własnych opinii, tylko zacytowałem opinie instytucji, co do których pozycji społecznej w zakresie nas dzisiaj interesującym chyba nikt z państwa nie ma wątpliwości. Proszę państwa, oczywiście możemy tu dalej powtarzać te same argumenty co wczoraj i możemy tutaj nadal siedzieć. Natomiast jestem przekonany, że dalsza dyskusja nie wniesie kompletnie nic nowego. Czy pani z wnioskiem formalnym, czy nie? Czy jest to zgłoszenie do dyskusji?

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Z wnioskiem formalnym.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

To proszę bardzo. Pani poseł Siarkowska z wnioskiem formalnym.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, panie generale, Wysoka Komisjo, występuję z wnioskiem formalnym, ale zacznę od uzasadnienia. Wczoraj rzeczywiście długo rozmawialiśmy na temat tej ustawy. Padły różne argumenty z obu stron. Myślę, że każdy miał okazję się wypowiedzieć. Natomiast chciałabym podkreślić jedno. Posłowie Platformy Obywatelskiej wykazują się pewną niekonsekwencją, jeżeli chodzi o ich opinię, o ich stosunek do Wojsk Obrony Terytorialnej. Przypomnę pewną opinię wyrażoną przez jednego z waszych liderów, który powiedział tak: „Myślę, że warto się zastanowić, czy Wojsk Obrony Terytorialnej nie warto po prostu nazwać Armią Krajową”. Powiedział to Bronisław Komorowski w opinii nr 4 sejmowej Komisji Obrony Narodowej 31 marca 1998 r. Oczywiście wówczas jeszcze nie był posłem Platformy Obywatelskiej, ale przecież to jest stricte państwa środowisko.

W związku z tym występuję z wnioskiem formalnym, żeby już zakończyć tę dyskusję i po prostu przejść do głosowania, żebyśmy mogli przyjąć ten projekt i żeby był on dalej procedowany. Zgłaszam wniosek o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Panie przewodniczący, wniosek przeciwny, jeśli mogę. I chciałbym go uzasadnić.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Zaraz. Spokojnie, panie pośle. Dziękuję, pani poseł. Proszę o zabranie głosu pana posła Cezarego Tomczyka.

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Bardzo dziękuję. Składam wniosek przeciwny. Był wniosek, który został przegłosowany przez Komisję. Pan – panie przewodniczący – powiedział, że sprawa jest wyjaśniona. Jak sprawa może być wyjaśniona, skoro padł wniosek o odroczenie obrad Komisji Obrony Narodowej do czasu obecności czy zaproszenia na posiedzenie przedstawiciela Komisji Heraldycznej? Dzisiaj Komisja Heraldyczna, to – jak rozumiem – pan minister Skurkiewicz. Cieszę się, że tak wiele ról może pełnić pan minister. Wczoraj zajmował się Smoleńskiem, a dzisiaj heraldyką. To rzeczywiście wiele zdolności. Bardzo serdecznie gratuluję. Ale chciałbym jednak poznać zdanie specjalistów. Jeżeli mamy 24 godziny na to, żeby nagle komuś kazać czy poprosić go o to, żeby tutaj przybył, to być może rzeczywiście tego czasu jest za mało. Jest pan zobligowany tym wnioskiem, który został przegłosowany przez Komisję Obrony Narodowej. Decyzja nie należy do pana, tylko do Komisji.

A odpowiadając pani poseł Siarkowskiej, chciałbym zacytować innego polityka, który powiedział, że Lech Wałęsa to wybitny polityk. Nie polityk stulecia, tylko tysiąclecia. Powiedział to Jarosław Kaczyński w 1990 r. To tak, jeśli chodzi o cytaty. Dziękuję.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Przepraszam, ale jaki to ma związek z Wojskami Obrony Terytorialnej?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pani poseł, proszę państwa, Komisja Heraldyczna działa przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Jest złożona z osób działających jako wolontariusze. Przewodniczący Komisji ma możliwość zaproszenia na posiedzenie Komisji wszystkich, ale wymóg obecności na posiedzeniu Komisji można zrealizować, można to wymóc tylko na urzędnikach państwowych. Takie osoby jak pan prof. Dudziński mają własne zdanie. Mogą przyjść lub nie. Pan profesor wybrał to drugie. W związku z tym mamy taką sytuację, jaką mamy dzisiaj. Nie rozumem tego, że mogą być tu jeszcze wyjaśniane jakiekolwiek wątpliwości. Może mój umysł tego nie obejmuje, nie ogarnia.

W związku z powyższym przystępujemy do przegłosowania wniosku formalnego.

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Czy mogę poprosić Biuro Legislacyjne o opinię w sprawie, o której pan przed chwilą mówił?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Nie.

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Biuro się zgłasza, więc…

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Czy Biuro Legislacyjne? Bardzo proszę.

Legislator Sławomir Osuch:

W kwestii wniosku formalnego zgłoszonego przez panią poseł Siarkowską. Ten wniosek jest wątpliwy regulaminowo, gdyż tak naprawdę jesteśmy na etapie pierwszego czytania, które – jak mówi regulamin – składa się z uzasadnienia przez wnioskodawcę, a także z zadawania pytań i uzyskiwania odpowiedzi.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

To już było.

Legislator Sławomir Osuch:

Teraz jest kontynuacja pierwszego czytania i wniosek formalny…

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę państwa, proszę o spokój. Panie mecenasie, chwileczkę. Panie mecenasie! Proszę państwa o spokój. Panie mecenasie, proszę kontynuować.

Legislator Sławomir Osuch:

Natomiast jeżeli chodzi o drugi wniosek, pana posła Tomczyka, to w istocie nie można zmusić nikogo, kto nie jest organem administracji publicznej lub organem władzy, do udziału w posiedzeniu Komisji. Można zaprosić, ale druga strona z różnych powodów może z zaproszenia nie skorzystać. To jest Komisja Heraldyczna, która jest organem opiniodawczo-doradczym. Nie pełni ona roli organu administracji państwowej ani jakiejkolwiek władzy publicznej. Stąd też wydaje się, że sama odmowa z różnych powodów – nie wnikam w to, jakich – udziału przedstawiciela Komisji Heraldycznej w posiedzeniu nie może blokować prac komisji sejmowej.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie mecenasie. Pragnę przypomnieć, że wczoraj odbyła się dyskusja, i to długa i burzliwa. Tak że to nie jest tak, że dyskusja się nie odbyła. Jeszcze pan minister chciał zabrać głos.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz:

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałem na to zwrócić uwagę, szanowni państwo, że dyskusja trwała wczoraj kilka godzin. Zakończyła się po wyczerpaniu listy mówców ostatnią sentencją, czyli złożeniem i przegłosowaniem wniosku. Tak że ponowne wracanie i kontynuowanie tego żenującego spektaklu, który zafundowali wczoraj posłowie Platformy Obywatelskiej, chyba nie służy tej sprawie. Myślę, że jesteśmy w takim momencie, a nie w innym, żebyśmy wreszcie zaczęli pracować nad tą bardzo krótką i niebudzącą wątpliwości ustawą.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Panie przewodniczący, proszę, żeby pan reagował, kiedy pan minister zachowuje się niestosownie. Od pana, panie ministrze, wymagamy trochę merytoryki, a nie obrażania posłów.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Również jestem posłem Rzeczypospolitej i nie pozwolę sobie na obrażanie oficerów, którzy mi towarzyszą, jak również innych osób, które przychodzą z oficerami.

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Niech pan waży słowa.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Chciałem panu zwrócić uwagę, że mam do tego takie samo prawo jak pan. Ten spektakl, który m.in. pan tutaj proponuje…

Poseł Czesław Mroczek (PO):

Czy pełni pan tu rolę posła, czy ministra?

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

…wraz z pana kolegami, jest po prostu żenujący i na skandalicznym poziomie.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę państwa, proszę o studzenie nastrojów. Może dzisiejszy projekt ustawy nie jest projektem na miarę budżetu państwa, natomiast debatujemy nad sprawami dotyczącymi Wojsk Obrony Terytorialnej. Podejrzewam, że wszyscy – jak tu jesteśmy na posiedzeniu Komisji – werbalnie deklarują szerokie poparcie dla Wojsk Obrony Terytorialnej. Jeśli chodzi o tę dyskusję, zgadzam się z opinią pana ministra.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem formalnym. Przystępujemy do rozpatrzenia wniosku pani poseł Siarkowskiej o zamknięcie dyskusji. Kto z pań i panów posłów jest za zakończeniem dyskusji w pierwszym czytaniu? Proszę podnieść rękę. (17) Kto jest przeciwny? (12) Kto się wstrzymał? (1)

Wniosek uzyskał większość, czyli zamykam pierwsze czytanie.

Przechodzimy do procedowania projektu ustawy o zmianie ustawy o znakach Sił Zbrojnych. Czy są jakieś uwagi do tego projektu?

Czy Komisja ma zastrzeżenia do tytułu projektu ustawy?

Uznaję, że Komisja przyjęła tytuł ustawy.

Czy są uwagi do art. 1 projektu ustawy? Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi?

Legislator Sławomir Osuch:

Nie, nie mamy uwag do projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjmuje art. 1 ustawy.

Przechodzimy do art. 2. Czy są uwagi do art. 2? Nie słyszę sprzeciwu.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 2.

Przystępujemy do przyjęcia projektu ustawy w całości. Czy są uwagi? Proszę bardzo, pan poseł Szramka.

Poseł Paweł Szramka (Kukiz15):

Dziękuję, panie przewodniczący. Odnosząc się jeszcze do poprzedniej sprawy, a teraz także do całości projektu ustawy, powiem szczerze, że guzik mnie obchodzi, czy w tej

sprawie to jest interes Platformy, czy interes PiS. Mnie obchodzi interes Wojsk Obrony Terytorialnej. Tak naprawdę, jeśli przyjmujemy przepisy, które mogą być podważone przez to, że podważyła je Komisja Heraldyczna, to tak naprawdę przez to, co teraz robimy, możemy w pewnym stopniu wyrządzić krzywdę Wojskom Obrony Terytorialnej. Chciałem powiedzieć, że tylko o to mi chodzi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Odpowiadając panu posłowi Szramce, powiem, panie pośle, że prześledziłem, przeanalizowałem wiele opinii Komisji Heraldycznej w ostatnich dniach i nie spotkałem się z opinią heraldyczną, którą to ciało wydałoby jako opinię w całości pozytywną w takiej czy innej sprawie. W każdej sprawie, w której wypowiadała się Komisja Heraldyczna, ma ona zawsze jakieś mniejsze lub większe wątpliwości. Jeszcze raz pragnę zwrócić państwu uwagę na jedną kwestię. Podczas posiedzenia rządu ta kwestia była również poruszana. Ten projekt, nad którym dziś dyskutujemy, jest projektem rządowym, popartym jednomyślnie przez wszystkich członków Rady Ministrów. Również przez ministra spraw wewnętrznych i administracji i również przez ministra obrony narodowej. O tym mówiłem wczoraj. I to chciałem jeszcze raz powtórzyć.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę państwa, w tej chwili rozpatrujemy projekt. Projekt jest głosowany. W związku z tym proszę o głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy w całości? Proszę podnieść rękę. (18) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał? (11)

Stwierdzam, że Komisja przyjęła projekt ustawy o zmianie ustawy o znakach Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Pozostaje nam jeszcze do wyznaczenia sprawozdawca Komisji. Jest propozycja, żeby sprawozdawcą była pani poseł Siarkowska. Czy pani poseł się zgadza? Tak.

Czy są uwagi?

Stwierdzam, że Komisja wyznaczyła na sprawozdawcę panią poseł Annę Siarkowską.

W sprawach bieżących przypominam państwu, że jeszcze dzisiaj o godz. 16:00 jest posiedzenie podkomisji stałej. A jutro zapraszam państwa posłów na godz. 10:00 na Parlamentarne Forum Bezpieczeństwa Narodowego. Tematem będzie polityka Rosji.

Zamykam posiedzenie Komisji.